

KURJER WARSZAWSKI.

28 Października.

Wtorek. Rok 1858.

9 Listopada.

N^o 297.

Jutro, Śgo Andrzeja z Awelinu.

Z BOŻEJ ŁASKI
M Y A L E X A N D E R II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻE FINLANDZKI,
&, &, &.

Do NASZEGO Rzeczywistego Radcy Stanu, Prezesa Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim, Edwarda Białoskórskiego.

Z uwagi na nader gorliwą i czynną służbę waszą, poświadczoną przez Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskim, Jenerała-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowaliśmy was Kawalerem CESARSKIEGO Orderu Sgo WŁODZIMIERZA klasy 2giej Wielkiego Krzyża, oznaki którego załączając przy niniejszem, pozostajemy ku wam CESARSKĄ ŁASKĄ NASZĄ przychylnymi.

Na oryginale Własną

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

»ALEXANDER.«

W Warszawie, d. 15 (27) Września 1858 roku.

Z BOŻEJ ŁASKI
M Y A L E X A N D E R II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻE FINLANDZKI,
&, &, &.

Do NASZEGO Rzeczywistego Radcy Stanu, Naczelnika Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego i Warszawskiego Dyrektora Pocht, *Alexandra Massona*.

W nagrodę nader gorliwej i czynnej służby waszej, poświadczonej przez Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskim, Jenerała-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowaliśmy was Kawalerem CESARSKIEGO Orderu NASZEGO Śtej ANNY klasy 1szej, oznaki którego załączając przy niniejszem, pozostajemy ku wam CESARSKĄ ŁASKĄ NASZĄ przychylnymi.

Na oryginale Własną

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

»ALEXANDER.«

W Warszawie, d. 15 (27) Września 1858 r.

DYPLOM CESARSKI,

Do NASZEGO Jenerała-Lejtnanta, Dowodzącego Wojskami Lewego Skrzydła Linji Kaukaskiej, *Mikołaja Jewdokimowa*.

Półki, powierzone waszemu dowództwu, dokonały nowych świetnych czynów. W ten sam czas, kiedy wojska, pod bezpośredniem waszem dowództwem znajdujące się, ustalały władztwo nasze przy źródłach Argunu i po raz pierwszy zaniosły nasz oręż do nieprzystępnej dotychczas gminy Szubutawskiej, drugi oddział, u źródeł Sunzi, zadał stanowczy cios bandom Szamila, kuszącym się przedrzeć do spokojnych Nazranowców, którzy jednocześnie ośmielili zbuntować się. Sławne te walki, stoczone obok nieznacznej straty z naszej strony, znowu dają świadectwo o waszych wzoro-

wych rozporządzeniach i waszem wojennem doświadczeniu, o którym już nie raz przekonaliśmy się nieprzyjacielnym nam plemionom Kaukazu. W dowód szczególnej Naszej dla was życzliwości za waszą waleczną służbę, Najmiłościwiej mianowaliśmy was Kawalerem CESARSKIEGO Orderu NASZEGO Św. Prawo wiernego Wielkiego Xięcia *Alexandra Newskiego*, z mieczami, którego oznaki przy niniejszem dołączając, pozostajemy dla was CESARSKĄ ŁASKĄ NASZĄ życzliwi.

Na oryginale Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

»ALEXANDER.«

Warszawa, d. 13 Września 1858 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Sgo STANISŁAWA kl. I, Rzeczywistego Radcę Stanu, Szambelana Wiktora *Balabina*, Zostającego do szczególnych poruczeń przy N. Cesarzu Austrjackim.

Przez Rozkaz CESARSKI, Naczelnik Wydziału Zagranicznego przy Kancelarji Warszawskiego Wojennego Jenerała-Gubernatora i p. o. Starszego Cenzora Warszawskiego Komitetu Cenzury, Radca Dworu *Hignet 1*, za wysługę lat posunięty został do rangi Radcy Kollegjalnego, ze starszeństwem od d. 30 Marca 1858 r.

NAJWYŻSZYM Ukazem do Kapituły Orderów, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Sgo STANISŁAWA kl. II, Zostający w Straży Pogranicznej, Dowódcy Rot: Brygady Kaliskiej, Major *Ludgard Trautvetter*, i Brygady Zawichostskiej Major *Jan Kajdanow*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 150 jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w Tłuchowie, przez niegdy *Franciszka Kotarskiego*; oraz darowiznę dwóch morg gruntów, wartości rs. 30, dla Kościoła parafjalnego w Szczercowie, przez *Macieja Mielcarek*, uczynione.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał *P. Szumlańskiego*, dymis: Porucznika; tudzież *P. Krauze*, dymisjo: Podporucznika, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazali.

Urząd Lekarski m. Warszawy. — Zawiadamia osoby interessowane o wakującej posadzie Akuszerki m. Będzina Ptu Olkuskiego, z placą roczną rs. 24. Kandydatki chcące otrzymać takową, zechcą zgłosić się z prośbą przy dołączeniu dowodów swej kwalifikacji, do Urzędu Lekarskiego Gubernacji Radomskiej w Radomiu. — P. o. Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu, *Siekaczynski*. Sekretarz, *Gros*.

Jutro, w Kościele XX. Karmelitów na Krakow: Przedmiesciu, o godzinie w pół do 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych Braci, będących w Bractwie Sgo WINCENTEGO *Ferrerjusza*; na które, wszystkich wiernych w CHRYSZTUSIE, zaprasza się.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odprawiona zostanie żałobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. Marjanny z Dąbrowskich *Zagrabiejskiej*; na którą, pozostały Maj wraz z Synem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, w Kościele Powązkowskim, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Tekli *Majewskiej*, jako w drugą rocznicę śmierci; na które, pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

W dniu 6ym b. m., w mieście Gombinie, zmarł Karol *Bogucki*, zażewszanie, bo dopiero w wieku lat 27; pozostawiając w nieutulonym żalu Żonę i małego Synka. Spokój duszy Jego! — F. A. B.

W d. 14 (26) z. m. wieczorem, na rzecze Nowie w Petersburgu, zapaliło się siano na jednej ze stojących z tym towarem łodzi, i wprędy ogień podsycany dość mocnym wiatrem, rozszerzył się na inne otaczające łodzie, tak, iż zgorzało ich 70, i do 500,000 pudów siana. Szkoda szacowana jest na 200,000 rsr.

Komora Celna Igo Rządu Nieszawa, ogłasza niniejszem, iż d. 1/16 Listopada r. b. w m. Nieszawie, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację uległych w tejże Komorze prawnej konfiskacie 3 1/2 oksztów wina, 49 butelek szampańskiego wina, i innych drobnych przedmiotów, w ogóle oszacowanych na 267 rs. 35 k.

Na Wystawę krajową sztuki pięknych, przybyły następujące nowe dzieła na miejsca ubywających: PP. *Suchodolskiego* (ojca), Zawarcie przymierza z Turkami pod Żórawnem. *Suchodolskiego* (syna), Sta CECYLJA z Aniołkiem przy organach. *Plessa* (z Krakowa), Sty Worcicki z towarzyszami Apostolstwa, i portret kobiety. *Kaniewskiego*, portret kobiety. *Pillatego*, Burza morska, własność Hr. Stanisława *Ostrówskiego*. *Kostrzewskiego*, Krajobraz o zachodzie słońca. *Ruskieвича*, krajobraz. Sprzedane zostały: *Zarzeckiego*, Gwiazda Zaranna, którą nabył Baron *Rastawiecki*, i *Kossaka*, Pechód Kozacki, nabyty przez P. *Skwarów*.

Nakładem i drukiem Józefa *Ungra*, Wydawcy »Teologii Moralnej,« wyszły z druku w dwóch tomach »Nauki z Historji Ewangelijnej,« miewane w Rzymie przez O. *Pinetti*, poprzedzone życiorysem tego znakomitego Kaznodziei, i Listem Pasterskim Biskupa z Viwers (Wiwier); tłómaczył X. J. *Dziubacki*, Professor Seminarjum Metropolitalnego Warszawskiego. Wydawca, za zezwoleniem JW. Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, przypisał temuż wspomniane dzieło. Nabyć je można w Drukarni Wydawcy, i w znaczniejszych księgarniach Warszawskich, po cenie rs. 3.

Do kalendarza chromolitografowanego, ściennego, mającego wyjść wkrótce z litografji P. M. *Fajansa*, podał rysunek P. P. *Sypniewski*, utalentowany Artysta tułszy.

Uśmiechano się z wrzósów i innych powodów przytaczanych na poparcie wczesnej zimy, a tymczasem zima na dobre i nadszpedziewanie zawiła do nas, i to jeszcze przed Ś. MARCINEM. Rozpoczęcie jej możemy datować od d. 6go Listopada, w którym pierwszy ukazał się śnieg, podtrzymany lekkim przymrozkiem w d. 7 Listopada, a utrwalony zupełnie dnia 8go Listopada, czyli wczoraj, w którym to dniu, mróz doszedł do sze-

ściu stopni Reaumr. Szkoda tylko wielka, że mała porcja śniegu dostała się naszym ulicom, inaczej mielibyśmy nawet dobrą już sanne, której onegdaj rano, za ledwie poprobowano użyć.

P. Apolinary *Kątski*, Solista Skrzypek JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i Pan Ferdynand *Dulcken*, Fortepjanista, opuścili Warszawę, udając się do Petersburga. Po drodze Artysta pomienieni, dadzą kilka koncertów. P. *Dulcken*, już zupełnie opuścił to miasto. Przebył on w niem lat wiele, i zyskał współczucie powszechne już jako wyższych zdolności Artysty, i Kompozytor, już wreszcie jako Nauczyciel, zwłaszcza, że liczył dosyć znaczną liczbę swych uczniów poci obie. Życzymy mu więc powodzeń w tej nowej stolicy, w której osiadł zamierza.

Wspominaliśmy już niejednokrotnie o Panu *Thalgrün*, którego piękny talent ocenionym został nie tylko u nas, ale i przez pisma zagraniczne, dziś więc spieszymy uzupełnić nasze wzmianki ogłoszeniem o mającym się odbyć koncercie tego Artysty w przyszłą Niedzielę d. 14 b. m. o godz. 1ej z południa, w Salach Redutowych. Program będzie nader interesujący, i przytem śpiewaczka Panna Lud: *Niemczykiewicz*, wstrzymawszy wyjazd zagranicę, udziałem swoim urozmaici takowy. Spodziewanem jest przytem uczestnictwo i innych Artystów co w połączeniu z orkiestrą Wielkiego Teatru, obiecuje niemałą przyjemność dla miłośników muzyki. Bilety na koncert znajdują się u PP. *Sennevalda*, *Friedleina* i *Gebethnera*, po cenie zwykłej, to jest na dole rs. 1 k. 50, a na galerję k. 75, oraz 2 1/2 kopiejki na ubogich.

Z powodu przybycia do Warszawy Panny Klotyldy *Bogdanowicz*, wszyscy się pytają, jakie są jej zamiary, co do wystąpienia. Dziś więc, mniej więcej, już powiedzieć możemy, iż Panna *Bogdanowicz*, pragnie szczerze wystąpić w Warszawie, co jednakże nie wcześniej nastąpić może, jak po koncercie P. *Thalgrüna* Wiolloncellisty. Nadmieniam jednak przy tej sposobności musimy, iż mieliśmy sposobność słyszenia Panny *Bogdanowicz*, i że naprzód przewidujemy, jaki jej śliczny głos wywoła efekt, zwłaszcza, gdy od owego czasu, jak opuściła Warszawę, do zadziwienia zdźwieczniał i zolbrzymiał.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spięrzach znajduje się), żyta czt: 5,523, pszenicy czt: 4,322, jęczmienia czt: 1,856, owsa cztw: 5,391, grochu czt: 253, gryki czt: 279, kaszy jęczmiennej cztw: 412, maki żytniej czt: 878, pszennej cztw: 871, kartosli cztw: 6,850, siana fu 1,384, słomy fur 613.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dramie *Lektorka*, Pani *Rakiewicz* 6-kroć, PP: *Richter* 5-kroć i *Świeszewski* 4-kroć; po Komedji *Liść i Odpowiedź*, Pani *Bakalowicz* i Panna *Lapińska* po 3-kroć, PP: *Zółkowski* 4-kroć i *Świeszewski* 3-kroć; po Komedji *Eloryna*, Pani *Bakalowicz* 3-kroć.

Amatorom świeżych ananasów, donosimy, iż transport tychże nadszedł do znanej owocarni, w domu Pannien Wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Oprócz zaś tego, nadeszły także do tej owocarni sliwki cukrowe i orzechy włoskie, p. n. Moichów. Wszystkie te przysmaki są po cenie przystępnej, pomimo iż liczą się do osobliwości.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, dają rs. 92 kop: 58, wartość kuponu kop: 42 $\frac{2}{3}$; za *listy zastawne IIIgo Okresu* oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 64, wartość kuponu kop: 22 $\frac{2}{3}$.

Piękne dzieła programem objęte, stanowią rekojmie, że jutrzejšia w *Dolinie Szwajcarskiej* odbyć się mająca zabawa muzyczna, do rzędu świetniejszych i przyjemniejszych liczyć się będzie, jakoż przez powiększoną orkiestrę, pod kierunkiem P. Emanuela Bach, Dyrektora, między innymi znakomitemi utworami, wykonana zostanie po raz pierwszy, *symfonia* Nr 4 *B. dur*, *Beethovena*, tudzież *preludye symfoniczne* podług *Lamartina*, utworu *Liszt*a, w czasie których młodzieńka, a jednak już poznana z niepospolitego talentu swego, 9-letnia *Panna Julia Pistor*, odegra *solo* na arfie.

Dziś, w zakładzie gastronomicznym pod *Saturnem* przy ulicy Trębackiej, od godziny 6tej po południu, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie; a P. *Józef Kulik*, Szrzypek z Konserwatorium Pragi Czeskiej, wykona koncert *Berjota*, *Kapris Wietana*, *Fantazję z Lucji*, i t. p.

ANGLIA. Londyn, 3go Listopada. — »Konferencja w przedmiocie reformy,« o której P. *Bright* wspominał w Birmingham, ma się zebrać w Piątek w Londynie. — Lord *Malmesbury* i inni Ministrowie, którzy wczoraj jeszcze nie wrócili, dziś rano przybyli do stolicy, dla znajdowania się na radzie ministerjalnej, która się ma odbyć w ciągu dnia. — Parostatek wojenny *Argent*, wiozący 1,200 inwalidów i około 200 żon i dzieci żołnierskich z morza Śródziemnego, weszły. Poniedziałek wieczór osiadł na mieliznie, w pobliżu portu Chichester, i nie mógł z niej zejść. Na sygnały alarmowe, wysłano wczoraj z Portsmouth dwa parowce, które podczas przypływu morza, szczęśliwie go wydobyły z niebezpiecznego położenia. — W Portsmouth odbywano wczoraj próby z aparatem pomysłu Dra *Normanby*, służącym do przetrąbiania wody morskiej na dobrą wodę do picia. Próby te powiodły się nader pomyślnie. Aparat jest żelazny, 6 stóp wysoki, 20 cali szeroki, a 4 stóp i 6 cali długi. Wczoraj dostarczał na godzinę 25 gallonów wybornej słodkiej wody do picia, z portu Portsmouthskiego. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 3go Listop: — Dzień Zaduszny w Paryżu, jak zwykle, sprowadził mnóstwo publiczności na smętarze, dla odwiedzenia grobów spoczywających tam osób. Przecięciowo można liczyć, że 300,000 ludzi odwiedziło smętarze Paryżkie, a ulice do tych smęty prowadzące, napełnione były tłumami handlarzy kwiatów i wienieców z nieśmiertelników. Kwiaty te służące do ozdoby grobów, w kilka godzin zupełnie rozkupione zostały. — Słychać, iż ma być założony tygodnik *l'Urne*, którego celem będzie propagowanie idei palenia ciał zmarłych. — Xiążę *Pelissier* zamierza przepędzić część zimy w Paryżu. — Dziś nastąpiło uroczyste otwarcie po ferjach, rozmaitych trybunałów Paryżkich. — Ministrowi spraw zagranicy otworzono kredyt 90,000 fr: na odbudowanie Kościoła Św. Anny w Jerozolimie, i urządzenie takowego dla służby Bożej. — Dała 2go b. m., zmarł tu Hr: *Valentin* Władysław *Ferdynand Esterhazy-Galantha* z linii *Hallewyl*, urodzony 28go Stycznia 1814 r., Szambelan i Rzeczywisty Tajny Radca Austrija-

cki, oraz Nadzwyczajny Poseł i Minister Pełnomocny przy dworze St. Petersburgskim. Hr: *Valentin* nie był żonaty. Linja *Hallewyl* liczy już tylko jednego Członka Hra: Władysława *Esterhazy*, bezżennego, przebywającego w Cesarstwie Rosyjskiem. — Bankierowie *Mil-lault* i *Solar*, zaczynają konkurować z wodewiliстами. Obaj oni napisali sztuki teatralne, które mają być przedstawione w teatrze Palais-Royal. (N. P. Z.)

Z powodu skonu Pani *Bourqueney*, małżonek jej otrzymał urlop, i w końcu b. tygodnia spodziewany jest w Paryżu. — Przyjazd Ambassadors Tureckiego, *Mahomet-Beja*, opóźniony został, z powodu nieszczęścia, jakie go dotknęło, przez utonięcie brata, *Ghalib-Paszy* w Bosforze. — Xiążę *Napoleon* wyjechał dziś rano do Compiegne, dokąd także udał się Pan *Persigny*. Jutro, jako w dzień Św. HUBERTA odbędzie się tam wielkie polowanie. — Pogłoska o abdykacji Króla Neapolitańskiego, była zupełnie mylną. — Cesarz dla uczczenia pamięci walczącego Jenerała *de Salles*, polecił aby wykonano jego portret i zawieszono takowy w jednej z sal Wersalu. (In: Belge).

Rada gminna Paryża, na jednym z nadchodzących posiedzeń zajmie się petycją, w której syndykat meklerów giełdowych, w imieniu własnem i wielu znakomych domów bankierskich ofiaruje się pokryć dochody, jakie miasto ciągnie z opłaty wejścia na giełdę, byleby ta opłata zniesioną została. Przecięciowo oszacowanie tego dochodu wynosi 750,000 fr. (St: An:).

Paryż, 4go Listop: (tel.). — *Monitor* ogłasza dekret stanowiący, że transakcje pomiędzy muzułmanami i muzułmanami, oraz między muzułmanami i izraelitami w Algierji, nie będą mogły być nadal kwestjonowane, z powodu, że nieruchomości, podług prawa muzułmańskiego, nie mogą być zbywane. (In: Bel:).

PRUSY. Berlin 5go Listopada. — Dotychczas nie ma nic pewnego o składzie nowego Ministerstwa Pruskiego. Prawdopodobnie jednak są nominacje następujące: Xiążę *Hohenzollern-Sigmaringen*, (Dowódca 14ej dywizji armji), Prezydującym w Ministerjum; *Rudolf von Auerswald*, Członkiem Ministerjum; obaj bez wydziału, Baron *Schleinitz*, Ministrem spraw zagranicznych; P. v. *Bethmann Hollweg*, Ministrem wyznań, a Jenerał *Porneznik v. Bonin*, Ministrem wojny. Ministerstwo spraw wewnętrznych ma otrzymać ostatecznie, zarządzający niem tymczasowo Pan *Flottwell*, a Ministerstwo rolnictwa Hr: *Pückler*, Prezes Rejencji Opolskiej. Na przyjęcie Ministerstwa skarbu zgodził się już podobno Deputowany Baron *Patow*; co się zaś tyczy Wydziału sprawiedliwości, takowy, po odmowie wejścia do nowego Gabinetu PP: *Simons* i *der Heydt*, ofiarowano pierwsiastkowo Tajnemu Radcy Gabinetowemu *Illaire*, a następnie Prezesowi Sądu Appelacyjnego w Arnsherg, P. *Roetel*. Ministrem Domu Królewskiego pozostaje P. *Masson*. O ile słychać, dziś ma nastąpić ostateczne ukonstytuowanie ministerstwa. — Cholera, która się sporadycznie okazywała w okolicach Szczecina, zaczęła we Wrześniu i Październiku grasować epidemicznie w niektórych częściach pomienionego miasta. (N. P. Z.)

TURCJA. Konstantynopol, 30go Października. — *Derwiz-Pasza* został mianowany Główno-dowodzącym w Buśni i Hercegowinie, oraz wojsk stojących na gra-

nicy Czarnogórji. — Dywan odbywa częste posiedzenia w sprawie Czarnogórskiej. (St. Anz.)

ROZMAITOŚCI. — Dotychczas, gdy pytał kto o najwyższe góry świata, wymieniano piramidy i kilka Kościołów. Alści wkrótce zakasuje przemysłowy nasz wiek te idealne i korzystne zabytki starożytności, kominami fabrycznemi. W mieście Glasgowie wznosi się tak zwany »chemiczny stół« *PP. Tennant i Komp.*, do wysokości 450 stóp, a wkrótce stanie w fabryce chemicznej *P. Tounzenda*, jeszcze wyższy komin. Ta tylko zachodzi różnica, że ideałom gotyckim było zbliżenie ducha ludzkiego do nieba, gdy tymczasem kminy fabryczne mają tylko do przeznaczenie, by nieprzyjemne odory oddalać ile możności jak najwyżej od nosów i płuc ludzkich. Wielki to postęp czasu! — Cnoty wynikłe z otaczających okoliczności, z przywyknięcia do dobrego, a nie oparte na twardej woli, na silnem postanowieniu, mogą niekiedy być dostateczne dla kobiety przeznaczonej do życia cichego i spokojnego, ale nie wystarczają mężczyźnie, który musi brać udział w burzach tego świata.

PRYJECHALI DO WARSZAWY.

Broski Aloizy Ob: z Sobol nr 603; Górski Karol Ob: z Szwarocina nr 584; Kościński Grzeg: Ob: z Kołaczka nr 556; Rzeszotarski Ant: Ob: z Bratoszewic nr 584; Sziperling Ant: Ob: z Chelma nr 625.

Wyjechali: Boski Ign: Ob: do Lipy; Lubieński Stan: Hr: do Turny; Rogulski Stan: Ob: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Butkiewicz Wiktor Ob: z Krakowa nr 470; Gortz Konst: Art: Malarz z Manich nr 584; Xżna Rurakin Marja Żona Jene: Majora z Paryża nr 414; Wolfarth Karol Rancierz Konsulatu Austriackiego z Wiednia nr 418.

Wyjechali koleją żelazną: Bonisławski Adolf Ob: do Paryża; Chachulski Leopold Dyrektor Fabryki Cukru de Hamburga; Nicolsko Jerzy Bojar Wołoski do Drezna.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekunów Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, podaje do wiadomości, iż w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. o godzinie 5ej po południu odbędzie się w Sali Posiedzeń tejże Rady licytacja przez opiekowane deklaracje na dostawę dla rzeczonego Instytutu rozmaitych artykułów, jako to: Mięsa, Bułec, Chleba, Masła, Słoniny, Mydła, Świec, Piwa, Drzewa i t. p. w czasie od 1go Stycznia 1859 r. do dnia 1go Stycznia 1860. — Pragnący podjąć się tej dostawy, mogą przejrzeć warunki licytacyjne oraz Wzór do mającej się złożyć deklaracji w Rancellarii Instytutu każdego dnia od godziny 9 do 12 i od 3 do 6, wyjąwszy Niedziele i Święta. Przystępujący zaś do licytacji, obowiązani będą złożyć poprzednio w Kassie Instytutu wadium w ilości warunkami licytacyjnymi oznaczonej. — W z. Przydującego, Członek Rady, *T. Dziekoński*.

Wczoraj po południu, wychodząc z Bawaryi domu Rezlera przy ulicy Senatorskiej, zgubiona została **PORTMONETA** duża, w której znajdowały się dwa Frachtbryfy Kupieckie, oraz Karta Rewizyjna od Berlinski. Uczciwy Znalazca zechce zwrócić te papiery za nadrodą rs. 2, do Gospody Szyperskiej, przy ulicy Mostowej.

ALGIERKA SZOPAMI podbita, w dobrym stanie, jest do nabycia za cenę Rs. 60. Wiadomość w domu pod Nr 1370 przy ulicy Marszałkowskiej u Stróża.

W dniu 7 b. m. w południe, z pod Nru 1055, róg Zleaznej i Złotej, zabłąkała się **KROWA** cała czarna, na białe łysa, ze sznurkiem na rogach. Kto takąw odprowadzi pod powyższy Numer, do P. Czyż, lub dał wiadomość gdzie się znajduje, otrzyma przyzwolną nagrodę.

W dniu 10 b. m. rozpoczyna się wyprzedaż **WIN** Węgierskich starych i młodych, w beczkach, gąsiorach i butelkach, w Składzie w domu P. Natansona, przy ulicy Nalewki.



POWÓZ na resorach stojących, mało używany, z fordeklem i walizami, tudzież para Krakowskich **CHOMONT**, jest do sprzedania za pomierną cenę, w Zajeździe przy ulicy Dziekanka. Wiadomość u numerowego.

FUTRO SZUBA, Szopy mekkie, suknem oliwek kryte, za Rs. 36 jest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nrem 95, na 3m piętrze od frontu, w domu Powickiego. Wiadomość w każdym czasie.

Dnia 3/15 b. m. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja głośna, w tutejszym domu Pocztowym, na sprzedaż rozmaitych **NARZĘDZI** służbowych.



PIWO STAROPOLSKIE i NADZWYCZAJNE wystaje, tak w całych jak i w pół Butelkach znajduje się w Handlu pod Nr 404 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście. — Tamże jest **Billard** mahonowy z wszelkimi utensyljami do sprzedania, za przystępną cenę. — J. Betcher.

WIEPRZ czarno srokaty, dnia 29 z. m. przybłąkany, znajduje się pod Nr 2624. Wzywam właściciela, aby z dowodami spiesznie przybył, albowiem rzeczony Wieprz, na korzyść Skarbu, w przeciągu miesiąca, sprzedany zostanie. — Roszutski, Rządca.

10 beczek CEMENTU Portlandzkiego, jest do sprzedania pod Nr 2380/1 przy ulicy Nowolipki.

Kto znalazł dnia 6 b. m. (w Sobotę) około godziny 8 wieczorem, **Pudełko** białe, tekturowe, z rzekawkami tytułowemi, koronkami obszywanemi; raczy łaskawie zwrócić poszkodowanemu Stengretowi, na Kraków-Przedm: pod Nr 427, do Składu Papieru, za co otrzyma nagrodę.

Jest do sprzedania **FUTRO SZOPY**, suknem szaraczkowym kryte, w dobrym stanie na Rs. 50. Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 44 na 1m piętrze.



W dniu 7 b. m. i r., w przechodzie z ulicy Grzybowskiej przez Roszary Mirowskie na ulicę Ogrodową, około godziny 1ej z południa, zgubiono **Zegar** złoty cylindrowy damski, z cyferblatem emaljanym, kapsel złoty z napisem „Mauron Genev“ na 4ch kamieniach, wewnątrz Nr 15,570. Sumienny znalazca raczy oddać do domu P. Mierzejewskiej pod Nr 827 przy ulicy Ogrodowej, za nagrodą Rs. ośm.

KOŁNIERZ TUMAROWY, mało używany, jest do zbycia za Rs. 16, — również **CHUSTKA** biała francuska w najlepszym gatunku za Rs. 15. Wiadomość przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 62, w Sklepie Norymberskim.

Dzisiaj rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stopni 1 cali 6 (Przybywa). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Falszywy wielki ton.* — Antoni i Antosia.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....